



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# KOMENTARZ

Nr 40, 5 sierpnia 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski  
Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

## Koniec traktatu INF

Artur Kacprzyk

Stany Zjednoczone wystąpiły 2 sierpnia br. z Traktatu o całkowitej likwidacji pocisków raketowych krótkiego i średniego zasięgu (INF) z 1987 r., wskazując na wieloletnie łamanie go przez Rosję. Administracja Donalda Trumpa chce rozwinąć technologię i wprowadzić do służby zakazane wcześniej wyrzucane z lądu pociski manewrujące i balistyczne o zasięgu 500–5500 km. Będzie dążyła do rozmieszczenia takich pocisków, wyposażonych wyłącznie w głowice konwencjonalne, w Azji, a być może także w Europie. Będzie to jednak zależało od dynamiki politycznej w USA i ustaleń z sojusznikami.

### Dlaczego USA wystąpiły z INF?

Starania o skłonienie Rosji do powrotu do przestrzegania traktatu INF rozpoczęła jeszcze w 2013 r. administracja Baracka Obamy. 4 grudnia 2018 r. administracja Trumpa dała Rosji 60 dni na zniszczenie łamiących INF pocisków manewrujących 9M729 (oznaczenie NATO: SSC-8). Warunki te nie zostały spełnione i 2 lutego br. USA zawiesiły stosowanie układu oraz rozpoczęły sześciomiesięczną procedurę jego wypowiedzenia. Wskutek braku zmian w polityce Rosji 2 sierpnia zakończył się proces wychodzenia z INF. Decyzje administracji Trumpa wynikały też z przekonania, że traktat – który miał zmniejszyć ryzyko użycia broni jądrowej w Europie – jest nie tylko nieskuteczny, ale i utrudnia USA konwencjonalne odstraszanie Chin. Nie będąc stroną INF, rozwinęły one duży arsenał zakazanych nim pocisków, zagrażających siłom i sojusznikom USA w Azji.

### Jak zareagowało NATO?

NATO w pełni poparło decyzję USA o wystąpieniu z INF i ich wcześniejsze działania wobec Rosji, którą obarczyło całkowitą odpowiedzialnością za upadek traktatu. Pociski 9M729 zwiększają zagrożenie raketowe dla całej Europy: mogą posłużyć zarówno do nuklearnego szantażu, jak i do precyzyjnych uderzeń konwencjonalnych. NATO uzgodniło, że odpowie na 9M729, wzmacniając potencjał odstraszania. Wielu sojuszników może chcieć ograniczyć zakres tej odpowiedzi w obawie przed eskalacją napięć z Rosją, ale też przed reakcją własnych społeczeństw, podobną do masowych protestów antynuklearnych z lat 80. By je uspokoić, NATO podkreśla, że jego działania będą wyważone i że nie zamierza ponownie rozmieszczać w Europie jądrowych pocisków INF, co wynika też wprost z braku planów rozwoju takich rakiet przez USA.

### Jakie jest stanowisko Rosji?

Rosja stara się obarczyć USA całkowitą winą za upadek traktatu INF oraz podzielić NATO w sprawie reakcji wojskowej. Zaprzecza, by pocisk 9M729 miał zasięg ponad 500 km. Kilka miesięcy temu otwarcie rozpoczęła zaś prace nad kolejnymi pociskami INF w ramach symetrycznej „odpowiedzi” na zawieszenie traktatu przez USA. Jednocześnie deklaruje, że umieści je w Europie lub innych regionach tylko w razie uprzedniego rozmieszczenia systemów INF przez USA. Zabiega też o ogłoszenie podobnego moratorium przez USA. W praktyce takie rozwiązanie byłoby niekorzystne dla NATO, gdyż nie obejmowałoby pocisków 9M729, przedstawianych przez Rosję jako zgodne z INF. Rosja mogłaby też łatwo wycofać się ze swojej

deklaracji, np. bezpodstawnie oskarżając USA o umieszczenie pocisków manewrujących w bazach przeciwrakietowych w Rumunii i Polsce.

### **Czego dotyczą kontrowersje wokół INF w USA?**

Według Pentagonu konwencjonalne pociski o zasięgu INF, bazujące na mobilnych, trudnych do wykrycia wyrzutniach lądowych, ułatwiłyby neutralizację systemów antydostępowych Chin i Rosji w sytuacji konfliktu. USA pracują nad kilkoma pociskami tego typu. Jako pierwsza gotowa może być w 2021 r. zmodyfikowana wersja pocisku manewrującego bazowania morskiego lub powietrznego, która ma zostać przetestowana jeszcze w sierpniu br. Wielu Demokratów kwestionuje jednak wojskową potrzebę rozwoju takich systemów i obawia się o ich negatywny wpływ na relacje z sojusznikami oraz z Rosją i Chinami. Dlatego kontrolowana przez nich Izba Reprezentantów chce zablokować fundusze na ten cel w ustawie o wydatkach obronnych na 2020 r., co jest przedmiotem sporu ze zdominowanym przez Republikanów Senatem. Ponadto do zmian w amerykańskim podejściu może dojść w razie przegranej Trumpa w wyborach prezydenckich w 2020 r.

### **Co będzie wpływać na odpowiedź wojskową NATO?**

Wypowiedzi przedstawicieli NATO sugerują, że wojskowa odpowiedź Sojuszu będzie stopniowa, rozłożona w czasie i wpisze się w szerszą adaptację NATO do całościowego zagrożenia wojskowego ze strony Rosji. Sojusz wskazał, że może ona objąć dalsze wzmocnienie ćwiczeń, obrony przeciwrakietowej, wywiadu i rozpoznania, szeroko pojętych zdolności konwencjonalnych oraz odstraszania jądrowego. NATO nie wyklucza rozmieszczenia przez USA konwencjonalnych systemów INF w Europie, choć będzie to kontrowersyjna kwestia. Przebieg sojuszniczej debaty na ten temat będzie zależał od postępów w pracach USA nad taką bronią oraz od dalszych działań Rosji (np. zwiększenia liczby pocisków 9M729 lub wprowadzenia nowych systemów INF). Wielu sojuszników może też zabiegać o uzupełnienie odpowiedzi wojskowej inicjatywami kontroli zbrojeń.